№ 275. Piątek 1. Grudnia 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

W ciele wyborczem gmin wiejskich wybrany został dzisiaj w Krakowie Ludwik *Szumanczewski*, właściciel dóbr Czulice, posłem na sejm krajowy.

Lwów, 30. listopada 1865.

W okręgu wyborczym gmin wiejskich wybrany został posłem na sejm krajowy Marcin *Dziewoński*, kmieć z Sierakowa.

Lwów, 30. listopada 1865.

Wiedeń, 28. listopada. Dnia dzisiejszego wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XXXIV. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 124. Rozporządzenie cesarskie z 21. listopada 1865, względem zniżenia opłaty pocztowej od listów przesyłanych w obrębie monarchii. Ważne dla całego państwa.

Nr. 125. Rozporządzenie ministerstw finansów i handlu z 24. listopada 1865 względem postępowania celnego z prasowanemi towarami filcowemi. Ważne dla krajów powszechnego terytoryum celnego.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z d. 23. listopada b. r. raczył najmiłościwiej nadać szefowi sekcyi w ministeryum finansów Franciszkowi Karolowi *Becke* order żelaznej korony drugiej klasy z uwolnieniem od taksy.

Część nieurzędowa.

Lwów, 1. grudnia.

W sprawie *rokowań handlowych między Austryą i Anglią* otrzymała *Wiener Abendpost* z przyjaznej ręki następującą depeszę prywatną z Londynu z 28. listopada: Bardzo znakomita deputacya połączonych izb handlowych Anglii, której towarzyszyło kilku członków parlamentu, jako też pp. Allhusen z Newcastle, S. Lloyd i Maxwell Blews z Birminghamu, udawała się dziś we wtorek do ministra spraw zagranicznych lorda Clarendona, by wyjednać u rządu angielskiego żądane przez austryackiego ministra handlu uwzględnienia dla przywozu wina i zboża. Lord Clarendon przyjął deputacyę jak najuprzejmiej i zapewnił ją, że rząd angielski stara się przywieść układy z Austyą rychło do skutku, i że przedłożone życzenia deputacyi będą wzięte pod ścisłą rozwagę.

Baron *Kemeny* powiada w *Naplo*, że centraliści nie powinni wspominać o faktycznych skutkach zawieszenia, ponieważ te skutki usprawiedliwiają zawieszenie; także nie powinni oni przekręcać tych skutków, gdyż inaczej większość ludów zadałaby im kłamstwo. Już sama uchwała centralistów względem zastosowania §. 19. ordynacyi krajowej równa się rezygnacyi, i krok ten dowodzi, na jak słabych nogach stoi dzieło lutowe.

O sprawie frankfurckiej przyniósł najnowszy *Journal de Debats* rozprawę, w której powiada przy końcu, że Austrya i Prusy powinny udać się do związku. Jeźli sprawa ta przyjdzie na sejm związkowy (i nie można wątpić że to nastąpi), nabierze ona o tyle znaczenia, iż prawdopodobnie uzna wtedy sejm związkowy większą część zarzutów, wniesionych przeciw kongresowi deputowanych, przeciw wydziałowi trzydziestu sześciu i przeciw dyrygującemu komitetowi, za uzasadnione, i zakaże ich zgromadzenia w Frankfurcie lub w któremkolwiek innem mieście Niemiec.

Nie tylko w Austryi lecz i w Rosyi kwestya językowa stała się osią dążeń narodowych. W jednej części Rosyi widzimy ją powstającą chociaż w mniejszych rozmiarach. W prowincyach nadbałtyckich włościanie masami przechodzili na prawosławie, jak się zdaje nie bez wiedzy szlachty niemieckiej, włościanie bowiem spodziewali się znaleść w kościele prawosławnym obronę przeciwko panom, którym pańszczyznę odrabiali. Z prawosławiem zdaje się rozpowszechnił się w prowincych niemieckich język rosyjski, i przeciwko wprowadzeniu języka rosyjskiego do szkół i sądów odzywa się ludność niemiecka, osobne prawa mająca. Zatargi pod tym względem nabierają coraz większych rozmiarów.

Zdaje się, iż skompletowanie ministeryum angielskiego natrafia na trudności, gdyż w gabinecie angielskim odbywają się narady daleko liczniejsze niż zwykle o tej porze roku.

Z wstąpienia do gabinetu pp. Fortescue i Göschen bardzo są kontenci w kółkach zwłaszcza liberalnych. Panu Göschen *Economist* poświęcił artykuł bardzo pochlebny. Zdaje się jednak iż to lordowi Russel nie zupełnie jeszcze pomogło.

Dzienniki angielskie, mówiąc o sprawach kontynentalnych, nie zapominają kwestyi węgierskiej. Wszystkie znakomitsze organa dziennikarstwa angielskiego wyrażają się bardzo przychylnie o obecnym peryodzie przechodowym.

Z Kopenhagi donoszą, że na posiedzeniu landtingu z 25go listopada został projekt ustawy zasadniczej przy pierwszych obradach przyjęty i przypuszczony większością 32 głosów przeciw 15 pod drugie obrady. Ministerstwo oświadczyło, że nie zezwoli na żadne poprawki. Ponieważ w landtingu oczekiwano największego oporu, a w volkstingu znaczna partya środkowa zgodziła się na przyjęcie en bloc, tedy można się spodziewać, że wkrótce przyjętym zostanie projekt w obudwu izbach rady państwa. — Na posiedzeniu volkstingu z 28. listopada motywował pułkownik Tscherning w dwugodzinnej mowie swój wniosek względem oskarżenia dawniejszego i teraźniejszego ministerstwa, i przedstawiał, że zatrzymano reprezentacyę państwa, kiedy państwo istnieć przestało. Larsen żądał niezwłocznego głosowania. Przejście do drugich obrad odrzucono 56 głosami przeciw 35 i sprawa ta jest przeto załatwiona.

Z Aten donoszą o utworzeniu nowego gabinetu, którego skład jest następujący: Deligeorgis prezydent ministrów, a zarazem minister spraw zagranicznych i sprawiedliwości; Grivas minister wojny; Mauromichalis marynarki; Aristides finansów; Zaimis spraw wewnętrznych, a Spilios Antinopulo wyznań.

Z Nowego Jorku piszą pod dniem 15. b. m. iż minister spraw zewnętrznych Seward długą miał naradę z prezydentem, w przedmiocie wezwania jakie rząd angielski wystósować miał do rządu unii względem ruchu Fenian. Fenianie zaś urządzili w Nowym Jorku wielki gmach jako bióro swe rządowe. Według pewnych doniesień rząd unii, chcąc zachować ścisłą neutralność w sprawie mexykańskiej, zakazał hufcom zbrojnym przechodzić na terytoryum amerykańskie, zakazał oraz wszelkiego dowozu materyałów wojennych stronom walczącym.

Monarchia Austryacka.

Piąte posiedzenie Sejmu krajowego dnia 30go listopada.

Marszałek krajowy x. *Leon Sapieha* zagaił posiedzenie o godzinie kwadrans na 12tą. Obecnych posłów było 132. Ze strony rządu: c. k. komisarz rządowy radzca dworu p. *Possinger*. — Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z ostatniego posiedzenia udzielono urlopy posłom Kirchmajerowi i Ziembickiemu. — P. *Hubicki* ogłosił następujący rezultat głosowania na 6 rewidentów: wybrani zostali pp. ks. Antoni Dobrzański, Szemelowski, Reizner, ks. Naumowicz, hr. Wodzicki Ludwik i Kozłowski.

Do komisyi funduszów krajowych wybrani zostali: z sekcyi 1ej pp. Pietruski Rogaliński; z sekcyi 2. Krainski i Ławrowski, z sekcyi 3. Dolański i ks. Ginilewicz, z sek. 4. Dr. Landesberger i Starowiejski, z sekcyi 5. hr. Wodzicki Henryk i ks. Łoziński.

Odczytano następnie wniosek p. Ludwika Skrzyńskiego poparty przez 15, ażeby Izba wybrała komisyę specyalną, któraby w porozumieniu z galic. Towarzystwem gospodarskiem w tej sesyi jeszcze przedłożyła projekt do ustawy krajowej względem uposażenia szkoły rolniczej w Dublanach. Wniosek ten zostanie wydrukowany i rozdany.

Dalej odczytano wniosek p. Smarzewskiego poparty przez kilkunastu posłów, ażeby Sejm uchwalił projekt do ustawy krajowej, znoszącej przepisy polityczne, które ograniczają wolność dzielenia i łączenia posiadłości ziemskich. Wniosek ten równie jak poprzedni zostanie drukowany i rozdany.

C. k. komisarz rządowy złożył do laski marszałkowskiej następujące dalsze przedłożenia rządowe:

1. Ustawę o konkurencyi do budowy kościołów i budynków parafialnych; 2. ustawę o patronacie szkolnym i 3. ustawę o konkurencyi do utrzymania i budowy dróg i gościńców niecraryalnych.

Przechodząc do porządku dziennego uchwalono zaniechać pierwsze czytanie złożonych na posiedzeniu dn. 27. b. m. przedłożeń rządowych, ze względu na to każdy z posłów sam je już odczytał.

C. k. komisarz rządowy w dłuższej przemowie dał rozbiór przedłożonych ustaw i wyjaśnił zapatrywanie się rządu. Co do ustawy gminnej zrobił przedewszystkiem uwagę, że w niej przeprowadzone są w zupełności zasady ustawy państwa z dn. 5. marca 1862, określające w sposób najliberalniejszy samorząd gminy. Co do ustawy o obszarach dworskich oświadczył c. k. komisarz rządowy, że ustawa ta uwzględni stan faktyczny i skreślił podstawę historyczną tej instytucyi w życie wejść mającej. Oświadczył w końcu, że ten projekt umożebnia właścicielom ziemskim takie same niezależne ukonstytuowanie się jak gminom wiejskim, z drugiej zaś strony daje sposobność do przyprowadzenia stosunku normalnego i naturalnego t. j. wcielenia posiadłości większej do składu

gminy. Co do ustawy o reprezentacyi powiatowej, ta opiera się na tych samych zasadach prawa z 5. marca 1862. Przeprowadzenie zasad autonomicznych okazuje się z każdego względu pożądanem, a przedewszystkiem chodzi o urządzenie gmin, bez którego o dalszym rozwoju autonomii mowy być nie może. W końcu wyraził c. k. komisarz rządowy życzenie, aby Sejm obrady nad wspomnionemi wnioskami jak najspieszniej przeprowadził. Przemowę c. k. komisarza rządowego przyjęła Izba głośnemi oklaskami.

Wszczęła się potem dłuższa dyskusya nad sposobem i formą wyboru komisyi do przedłożeń rządowych, tyczących się organizacyi gminnej. Ks. *Dobrzański* wniósł, ażeby wybrano komisyę przygotowawczą z 5 członków, któraby przedłożyć miała wniosek co do sposobu obrania komisyi specyalnej. Hr. *Adam Potocki* wniósł ze względu na ważność i obszerność przedmiotu, ażeby komisya składała się z 21 członków z całości sejmu wybrać się mających. P. *Smolka* popierając ten wniosek wniósł oraz, ażeby wybór odroczyć do następnego posiedzenia. Hr. *Russocki* robi poprawkę, ażeby komisya składała się z 24 członków mając się wybrać z sekcyi.

Przy głosowaniu stanęła uchwała: wybrać do ustawy gminnej specyalną komisyę z 24 członków mających się wybrać z całego sejmu, wybór zaś tej komisyi odłożyć do przyszłego posiedzenia.

Odczytano potem wniosek p. *Franciszka Paszkowskiego*, tyczący się uposażenia szkoły rolniczej w Czerniechowie. Wniosek ten dostatecznie poparty zostanie wydrukowany i rozdany.

Z porządku dziennego przystąpiono do drugiego czytania projektu regulaminu sejmowego. W ogólnych rozprawach zabierali głos oprócz sprawozdawcy p. Smolki pp. Borkowski, Ludwik Skrzyński, Krzeczunowicz, Adam hr. Potocki, książę Sanguszko, ks. Pawlików, ks. Ginilewicz, ks. Szwedzicki, ks. Łoziński, Ławrowski.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 2giej po południu. Przyszłe posiedzenie w piątek (1go grudnia) o godzinie 11tej. Porządek dzienny: Wybór komisyi do ustawy gminnej i dalsze rozprawy nad regulaminem.

Lwów, 30. listop. *(Posiedzenie rady miejskiej).* Przedwczoraj miała Rada miejska publiczne posiedzenie pod przewodnictwem burmistrza p. *Krobla*, które poświęcone było wyłącznie obradom nad statutem miasta Lwowa. Uchwalono w ogóle 20 paragrafów od §§. 36—56 (dawniej 45—65) traktujących o prawie głosowania, obieralności, spisach wyborców, postępowaniu przy wyborach, o przyjęciu wyboru, o wyborach uzupełniających, o ukonstytuowaniu Rady miejskiej, tudzież o sprawdzeniu wyborów i rozstrzyganiu reklamacyi.

Rozpraw nie było wiele. Na wniosek p. Madejskiego, poparty przez p. Wilda, zmieniła Rada §fy 36 i 39 projektu, przyznając prawo głosowania przy wyborach miejskich także „urzędnikom państwa i dworu“, na wniosek p. Wilda, poparty przez p. Rajskiego i Madejskiego przyznała prawo głosowania także „głównym“ (nie podstawionym) redaktorom pism politycznych i naukowych (§. 36 lit. g), tudzież na wniosek p. Prugara, poparty licznie — nadała prawo głosowania stowarzyszeniom przemysłowym miejscowym, opłacającym 52 złr. 50 c. podatku rocznego.

Nadto zmieniono §. 46 projektu w ostatnim ustępie, który orzekał, że zgromadzenia przedwyborcze odbywać się mogą tylko w „ostatnich dniach czternastu“ przed rozpoczęciem wyboru. Rada uznając ten czas za krótki, uchwaliła na wniosek pana Wilda „w ostatnich trzech tygodniach“.

Zresztą prócz małych zmian redakcyjnych, przyjmowano §§fy zgodnie z projektem. Sprawozdawca zawiadomił przytem, że wszystkie wnioski i poprawki zasadnicze należy wnosić przynajmniej na 24 godzin przed posiedzeniem do komisyi, a nie stawiać je dorywczo i często z wyraźnym brakiem rozpatrzenia się w projekcie.

Posiedzenie zamknął pan burmistrz przed samą 9tą godziną wieczorem.

Wiedeń, 28. listop. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśn. Pan przybył wczoraj o godzinie wpół do 10tej przed południem z Schönbrunnu do Wiednia, odbierał relacye pp. ministrów, a o godzinie 2giej powrócił do Schönbrunnu.

Wczoraj o godzinie 5tej po południu był w Schönbrunnie obiad u Najjaśn. Pana, na którym znajdowali się oboje Ich ces. Mością, Henryk V., hr. de Chambord, hr. de la Ferronais, hr. de Monti i hr. Damas.

Jego Excel. p. Plener przybył dnia 25go z. m. z Wiednia do Pragi.

Jego Excel. Namiestnik Wenecyi pan Toggenburg przybył do Gracu.

Jego Excel. Br. Wüllerstorff jest chory i od trzech dni nie był w biurze.

Węgierski kanclerz nadworny hr. Majlath przybył tu wczoraj w południe z rodziną.

Przedwczorajszym pociągiem tryestyńskim przybyła tu prócz deputacyi z Zagrabia także deputacya z Udine. Deputacya ta będzie miała we czwartek audyencyę u Najjaśn. Pana. Deputacya ze Lwowa, złożona z 11 członków pod prezydencyą burmistrza pana Kroebla, przybyła tu wczoraj wieczorem pociągiem kolei północnej, i ma także we czwartek mieć posłuchanie u Najjaśn. Pana.

(Subskrypcya na nową pożyczkę.) Nowa pożyczka zupełnie jest pokryta i w samym Paryżu subskrypcye przeniosły jej cyfrę. Z innych targów pieniężnych nie mamy dotąd bliższych szczegółów. W skutek rezultatu w Paryżu, subskrypcya dziś zamknięta została. Jak tylko cyfra w Paryżu subskrybowana dokładnie znana będzie, przystąpi się zaraz do repartycyi pożyczki, która to praca za kilka dni ukończona będzie. W każdym razie bardzo jest pocieszającem że kapitał zagraniczny usłuchał tak ochoczo wezwania do udziału w pożyczce rządowej austryackiej: zdaje się iż pogląd naszego targu pieniężnego zmieni się w skutek napływu tak wielu obcych kapitałów.

Co do udziału kraju samego w pożyczce, mamy o tém następujące doniesienia. W kasie centralnej subskrybowano w dniu wczorajszym 4480 obligacyi, w banku narodowym 11.367, w banku anglo-austryackim 12.659, w towarzystwie kredytowem ziemskiem 6913, w filiach i u Lämla w Pradze w ogóle 4244. Ogólna cyfra subskrypcyi wewnątrz kraju wynosi zatem 40.917 obligacyi, w wartości nominalnej 20.458.500 franków czyli 8,183.000 złr.

Zważywszy że pierwsze doniesienie o pożyczce i o otwarciu subskrypcyi tylko o dwa dni subskrypcyę poprzedziło, i że dla subskrypcyi właściwie jeden tylko dzień pozostał, powiedzieć można iż cyfra subskrypcyi wewnątrz kraju wcale jest zadowalniająca.

Skutki zaś jakich z pożyczki dla targu pieniężnego wewnątrz kraju spodziewać się można, tem bardziej są zapewnione, iż w pożyczce wziął udział kapitał zagraniczny w sposób tak świetny dla kredytu Austryi.

Gen. koresp. austr. oświadcza stanowczo iż wszelkie doniesienia *Pressy* o negocyacych względem traktatu handlowego z Anglią i o instrukcyach jakie p. Morrier przywieść miał, równie jest bezzasadne jak to *Fremdenblatt* w tym przedmiocie dawniej już powiedział.

(Program podróży Najjaśniejszego Pana do Pesztu i Budy i pobyt tamże) jest według *Gazety wiedeńskiej* następujący:

Wtorek dnia 12. grudnia. Odjazd z Wiednia osobnym pociągiem kolei północnej. W Marchegg powitanie przez komenderującego kraju i Tawernika. O godzinie 3. po południu przybycie do Pesztu. Powitanie w dworcu kolei przez komendanta miasta i twierdzy, i deputacyę miasta Pesztu. Powitanie z tamtej strony mostu przez deputacyę miasta Budy. Powitanie w kr. zamku w Budzie przez magnatów, jeneralicyę i oficerów sztabowych, tudzież przez najwyższe władze cywilne, asystencya do pokojów królewskich aż do wielkiej sali. Tedeum w kaplicy zamkowej. O godzinie 5 obiad, na który będą zaproszeni najwyżsi naczelnicy władz duchownych, wojskowych i cywilnych.

Sroda dnia 13. grudnia. O godzinie 10 przedpołudniem przedstawienie duchowieństwa, władz cywilnych i wojskowych. O godzinie 5. po południu obiad.

Czwartek dnia 14. grudnia. O godz. 10. przedpołudniem nabożeństwo do Ś. Ducha w kaplicy zamkowej. O godzinie 11. przedpołudniem otwarcie sejmu krajowego. O godz. 5. po południu obiad, na który będą zaproszeni magnaci i deputowani.

Piątek dnia 15. grudnia. Przedpołudniem audyencya publiczna. O godzinie 5. po południu obiad na który będą zaproszeni magnaci i deputowani.

Sobota dnia 16. grudnia. Przedpołudniem zwiedzanie instytutów publicznych i miejskiej strzelnicy w Peszcie. O godzinie 5. po południu obiad na który będą zaproszeni magnaci i deputowani.

Niedziela d. 17. grudnia. W południe przedstawienie każdego z członków sejmu. O godzinie 5. po południu obiad na który będą zaproszeni magnaci i deputowani.

Poniedziałek, dn. 18. grudnia. Przed południem audyencya, po południu parada wojskowa garnizonów Pesztu i Budy na placu ćwiczeń. O godzinie 5. po południu obiad, na który będą zaproszeni magnaci i deputowani.

Wtorek, dn. 19. grudnia. Przed południem zwiedzanie niektórych zakładów wojskowych. O godz. 5tej po południu obiad. Wieczorem odjazd do Wiednia.

(Czynności sejmów krajowych z 28. listopada.)

Podług ostatnich telegramów wyrzekły tedy sejmy krajowe w Czechach i Morawii stanowcze słowo. W Pradze przyjęty został wniosek hrabiego *Nostiza* względem adresu do Jego Mości Cesarza przeważną większością. Prawa strona i centrum pokonały swojem zgodnem postępowaniem sprzyjającą patentom lutowym prawicę, która skupiła się około wniosku deputowanego *Herbsta*. Los tego wniosku, jakoteż załączonych do niego łagodzących uwag *Tintego* niepodlega już prawie żadnej wątpliwości. Słychać też istotnie, że profesor *Herbst* zamyśla odwołać swój wniosek, który przez przyjęcie wniosku adresowego *Nostiza* stracił widoki powodzenia, i chce tylko przy debacie nad adresem wyrazić opinię swoich stronników odpowiednemi poprawkami.

Mowa, którą hrabia *Nostiz* motywował swój wniosek, i która — jak to wyraźnie stwierdza telegram, przyjęta została z hucznemi oklaskami, charakteryzuje się jako stanowcze przeciwieństwo wobec płaczliwych uwag, jakie zwolennicy patentów lutowych załączają do swego wniosku. Mowa ta staje na gruncie, który utworzył akt wrześniowy, zaleca wejść z całą ufnością na drogę, jaką otworzyły manifest i patent wrześniowy ku prawno-politycznemu zjednoczeniu, i oświadcza, że niemoże pojąć tej myśli, by jeden z ludów Austryi mógł w stanowczej chwili ściągnąć na siebie niebezpieczeństwo tamowania jednolitej organizacyi Austryi. A ponieważ przeważna większość sejmu czeskiego pochwaliła tę mowę, przeto można już poniekąd wnioskować z góry, jakim duchem będzie odznaczać się sam adres. Do komisyi wniosku adresowego wybrani zostali: Hr. *Albert Nostiz*, hr. *Clam-Martinitz*, hr. *Leon Thun*, i pp. *Hasner*, *Brinz*, *Herbst*, *Palacky*, *Rieger* i *Sladkowsky*. Wniosek rządowy

względem zmiany statutu gminnego miasta Pragi został oddany komitetowi o 9 członkach. Przyszłe posiedzenie nastąpi we czwartek; na porządku dziennym będzie pierwsze odczytanie wniosku *Herbsta*. — Petycya czeskich słuchaczów uniwersytetu względem równouprawnienia języków na uniwersytecie liczy 710 podpisów.

Na *sejmie morawskim* pozostał wniosek arcybiskupa ołomunieckiego względem wydania adresu 45 głosami przeciw 48 w mniejszości. Jeszcze nie ma bliższych szczegółów w tym względzie, ale już sam stosunek głosów, którego większość jest tak nieznaczna, zdaje się być wskazówką, że podobnego losu dozna także rezolucya proponowana przez p. *Giskrę*. Niektórzy sądzą, iż sejm morawski hołduje zdaniu, że nie ma żadnego szczególnego powodu do uroczystych manifestacyi i że można nawet bez nich w miarę dalszego toku wypadków faktycznie zająć pole, które nowa era otwiera czynności sejmowej.

Z innych sejmów krajowych, z wyjątkiem sejmu w *Parenzo*, gdzie uchwalony został adres dziękczynny za manifest wrześniowy, nie ma nic ważnego do zapisania. Zajmują one się po części mniej ważnemi sprawami sejmowemi, po części jeszcze własnem ukonstytuowaniem się.

Dla *sejmu niższo-austryackiego* nie jest jeszcze naznaczony dzień przyszłego posiedzenia. Wydział do wniosku *Tintego* obraduje ciągle jeszcze przy żwawych i gwałtownych debatach, z których przy całej tajemniczości tych obrad niemożna wyprowadzać wniosku o zbyt wielkiej jednomyślności członków wydziału. Tymczasem postanowił ten wydział, jak zapewniają dzienniki wczorajsze, zaproponować adres sejmowi. Trzem członkom komisyi, poruczono ułożenie adresu, który ma być przedłożony na przyszłem posiedzeniu wydziału.

Sejm salcburski obradował 28. b. m. nad wnioskiem wydziału krajowego względem zniesienia lennictwa w Księstwie salcburskiem. Komisarz rządowy, hrabia *Taafe* zaprzeczał sejmowi kompetencyi w tej mierze. *Lasser* proponował odesłanie tego wniosku do osobnego wydziału, i izba zgodziła się na to. Przyszłe posiedzenie we czwartek.

W *Bregencyi* przyjęty został wniosek *Wohlwenda* względem patentu z 20. września.

Anglia.

Londyn, 27. listopada. *(Ucieczka z więzienia Stephensa, naczelnika Fenianów irlandzkich.)* Telegramy doniosły już o ucieczce z więzienia James Stephensa, naczelnika Fenianów irlandzkich. Szczegóły jego ucieczki są następujące: dozorca więźni robiąc zwykły runt o godzinie 4tej zrana znalazł więzienie Stephensa otwarte i próżne. Pokazało się, że ośm drzwi zewnętrznych otwarte zostały przez pomocników ucieczki, w zamku ostatnich drzwi był jeszcze wytrych. W ogrodzie więziennym było kilka stołów wziętych na prędce z pokoju jadalnego, stoły te ustawione były przy murze jeden na drugim, a drzewo poblizkie ułatwiło ucieczkę. Stephens umknąć musiał między godziną pierwszą a drugą w nocy. Rozesłano natychmiast policyantów w różne strony, dawano baczność na stacye drogi żelaznej, dotąd jednak nic natrafiono jeszcze na żaden ślad. Mówią, iż Stephens umknął morzem na łodzi rybackiej, z wioski o parę mil od Dublina odległej. Wyznaczono nagrodę 1000 funtów szterlingów za schwytanie Stephensa, 300 funt. szter. za denuncyacyę, która ułatwi poszukiwanie tych, co do ucieczki dopomogli, a prócz tego pardon zupełny i 300 funt. szter. temu z pomocników do ucieczki, co naprowadzi policyę na ślad zbiegłego Stephensa. W Dublinie wielkie panuje wzburzenie, mówią o wzmocnieniu garnizonu, o uzbrojeniu warowni, do czego jednak żadnego nie widać powodu W kanale irlandzkim miały się pojawić statki podejrzane. W Dublinie obiegają wieści prawdziwie dziwne i wcale do prawdy niepodobne. Zdaje się, iż ucieczkę Stephensa ułatwił jeden z urzędników więziennych, bądź przez sympatyę dla sprawy irlandzkiej, bądź za pieniądze. Dotąd nic jeszcze nie wyśledzono.

Francya.

Paryż, 26. listopada. *(Różne wiadomości.)* Obiegały temi dniami rózne wieści o zmianach, i o koncesyach, jakie rząd robić zamyśla ciału prawodawczemu. Zdaje się, iż z tego wszystkiego nic się nie potwierdzi. Posiedzenia izb rozpocząć się mają dn. 15. stycznia i rozprawy będą podobno żwawe, tak pod względem finansowym jak i politycznym. Mexyk stanie się powodem wielu interpelacyi, równie jak i kwestya rzymska i konwencya wrześniowa, zwłaszcza iż zbliża się termin jej wykonania. I względem wysokości corocznej konskrybcyi przyjdzie także do żwawej rozprawy.

Moniteur de l'armée donosi, że operacye wojskowe w południowej Algieryi postępują z pomyślnym skutkiem. Pułkownik Colomb, komendant Geryville, postąpił ku południowi i odpędził Ulad-Si-Sheików, ciągle ich ścigając. Chafowie, należący do pokolenia Hamyenów, poddali się. Każdy ich znajduja się w Seledu. Zdaje się, iż i inne części wielkiego pokolenia Hamianów poddadzą się pod pewnemi warunkami. Z tego wszystkiego pokazuje się jednak, że powstanie Arabów dotąd nie stłumione.

Włochy.

Turyn, 25. listopada. *(Różne wiadomosci.)* Do *Jener. Koresp.* piszą: Nasi książęcy goście, jak również nasi właśni Książęta są od dłuższego czasu ciągle w ruchu. Kiążę *Humbert* odjechał temi dniami znowu do Florencyi; zaś Książę *Napoleon* bawi dotąd jeszcze w Medyolanie, gdzie z 28. b. m. oczekiwani są także Księżna *Klotylda* i *Król portugalski* z małżonką. Ich Mość Królestwo odjadą potem do Drezna, a ztamtąd udadzą się wprost do Compiegne. Tymczasem nie zatarło się tu jeszcze złe wrażenie mowy tronowej Króla Wiktora Emanuela, co dowiodło mu zapewnie dostatecznie demonstracyjne i zimne przyjęcie, jakiego doznał w czasie ostatniego, chwilowego pobytu w naszych murach. W ogóle nie jest to już tajemnicą, że ta mowa przyspieszy jeżli nie zupełny upadek, to przynajmniej z pewnością znaczną modyfikacyę teraźniejszego gabinetu Lamarmory. Już najdalej za miesiąc, to jest, jak tylko przyjdą pod obradę nowe, niepopularne projekta do ustaw podatkowych, jak np. projekt względem powszechnego podatku od mlewa, oczekują u nas z pewnością stanowczego przesilenia rządu, chociaż dziś jeszcze nie jest nikt w stanie, nawet w przybliżeniu podać nazwiska mężów, którzy mogliby stanąć na czele przyszłej naszej administracyi. Charakterystyczną jednak cechą naszych stosunków jest ten fakt, że chociaż ów nieszczęsny projekt podatku od mlewa opiera się tylko na urojeniu panów Selli i Ferrarego, sypią się już ze wszystkich stron prośby o posady przy tej nowej branży administracyi. Charakterystycznem jest również i to, że tak Garibaldi, jako też jego przyjaciel od serca Missori nie przyjęli ofiarowanego im przez neapolitańskie kolegium wyborcze S. Ferdinando mandatu poselskiego jedynie dla tego, ponieważ nie wygodnie im bywać na posiedzeniach. Od wczoraj słychać tu także, ze minister wojny i jenerał Bixio zamyślają już wkrótce ustąpić z swoich posad.

Medyolan, 23. listopada. *(Książę Napoleon)* zwiedza ciągle tutejsze osobliwości. Temi dniami ma zrobić wycieczkę do Bergamo i Brescii, a potem udać się do Genuy, gdzie znajduje się jego małżonka, by zjechać się tamże z Królem i Królową Portugalii, poczem wssyscy razem odjadą przez Niceę do Compiegne.

Rzym, 25. listopada. *(Bryganci.)* Banda licząca do 100 brygantów, która w pobliżu S. Lorenzo zajęła na górze Cerreto mocną pozycyę, została przez wojska papieskie obsaczona. Bryganci chcieli się poddać pod pewnemi warunkami, ale zdaje się, że władze papieskie będą obstawały przytem, ażeby zdali się na łaskę i niełaskę. Dziś zaszła w Colle pace walka między brygantami, żandarmami i wojskiem liniowem. Bryganci zostali rozbici i stracili jednego jeńca.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) **Kradzież, gwałt publiczny i znieważenie rodziców.** Dnia 27go b. m. stawiony został przed kolegium z 5 sędziów (prezyd. radzca sądu kraj. p. Dzierzyński, oskarzyciel prok. państwa i radzca sądu kraj. p. Danek, obrońca pan adwokat krajowy Dr. Zminkowski), czeladnik murarski Szymon **Pyzio** ze Lwowa, 24 lat liczący, stanu wolnego, obr. r. k., już karany za zabójstwo i 2 razy za kradzież. Tenże w lecie b. r. w południe otworzył w pomieszkaniu swoich rodziców zamkniętą skrzynkę, wziął z niej pieniądze i chciał odejść, a gdy matka podówczas chorobą złożona usiłowała go zatrzymać, mocował się z nią, podrapał jej ręce, i wepchnąwszy do drugiej izby drzwi za nią zasunął. Nim jej mąż powrócił i uwolnił żonę z zamknięcia, syna już nie było. Poszkodowani nie mogą oznaczyć dokładnie sumy zabranej; było około 15 talarów i 1 zlr. srebr. szóstakami. Poźniej stwierdzono, że było 26 talarów. Obwiniony nieraz groził rodzicom, że ich pozabija, podpali i powtórzył tę pogróżke nawet w chwili, gdy go aresztowano. C. k. prokuratorya ze względu na okoliczności proponowała uznać obwinionego niewinnym kradzieży, a za gwałt publiczny skazać na 2 lata ciężkiego więzienia. Sąd uznał go winnym gwałtu publicznego i skazał na 1 rok cieżkiego więzienia. Obżałowany przyjął wyrok.

(Pożary.) W **Hotowiskach**, w powiecie Staromiejskim, dnia 15go z. m. w nocy spaliły się 4 domy włościańskie. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W **Posadzie sanockiej**, w powiecie Sanockim, dnia 17go z. m. w nocy spaliła się stodoła włościańskia na 200 zlr. zaasekurowana wraz z zapasami zboża wartości 600 zlr. Ogień był podłożony i domniemany sprawca pożaru został ujęty,

W lesie Buczyńskim, w powiecie Brodzkim, dnia 17go z. m. spaliło się 13 sągów drzewa wartości 80 zlr. Ogień był podłożony.

W **Turzy wielkiej**, w powiecie Doliniańskim, dnia 17. z. m. spaliły się 2 domy włościańskie wraz z sprzętami i stajnia z 4 sztukami bydła, tudzież zapasy zboża i siana. Szkoda wynosi 496 zlr. w. a. Ogień miał być podłożony.

W **Borowej**, w powiecie Lubaczowskim, dnia 20go z. m. spaliła się stodoła włościańska ze zbożem. Szkoda wynosi 250 zlr. w. a. Ogień powstał przez nieostrożność

(Rabunek.) Dnia 17go z. m. w nocy 5 nieznanych złoczyńców napadło na dom mytniczy, między Kultami a Czerhanówką poranili odbiorcę myta i zabrali 70 do 80 zlr. w gotowiznie, tudzież wiele innych rzeczy pomniejszej wartości.

(Nieszczęsny wypadek.) Makary **Byrka**, włościanin z Babiniec, w powiecie Mielnickim, wracając dnia 21go z. m. w nocy z odpustu do domu, wpadł w rzeczkę Niecławę i utonął.

Ostatnia poczta.

Berlin, 29. listopada. *Prov. Corresp.* mówiąc, że nie zanosi się na załatwienie sporu o konstytucyę, dodaje: zadaniem rządu

będzie zapewne tylko powstrzymać wcześnie niebezpieczeństwa w obec wzburzonych namiętności.

Prov. Corresp. i *Nordd. Allg. Ztg.* donoszą, że wysłany został na zachodnie wybrzeża Ameryki południowej pruski okręt wojenny „Vineta“, dla zabezpieczenia handlowych interesów niemieckich w Chili. Jednocześnie hr. Bismark czyni w tym względzie kroki dyplomatyczne do rządu hiszpańskiego.

Hamburg, 29. listopada. *H. Börsenhalle* donosi z Valparaiso pod dn 18. paźd.: Wiele okrętów odprawiono, ponieważ blokada trwa ciągle. Na miedź nie ma żadnego odbytu, bo wywóz nie możebny.

Monachów, 28. listopada. Telegram w wiedeńskiej *Presse*, który utrzymywał, jakoby Wirtemberg i Hanower nadesłali tu noty z oznajmieniem, iż nie uznają nagłości traktatu handlowego z Włochami, jest zupełnie bezzasadny.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30. listopada.

Hotel George: PP. Hr. Komorowski Piotr, z Bilinki. — Głogowski Art., z Bojańca. — Piliński Konst., z Tarnowca. — Urbański Rud., z Dobrosina.

Hotel europejski: Bielski Stan., z Rychcic. — Wybranowski Alexander, z Juszkowic.

Hotel Langa: Br. Schmidburg Wilh., c. k. podpor., z Czerniowiec.

Hotel angielski: Gruszczyński Fran., z Kopcic.

Pod Nr. 614¾: Duczyński Jul., z Żukowa. — Listowski Alex., z Koropca.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 30. listopada.

PP. Ks. Radziwiłł Karol, do Rosyi. — Br. Horoch Sew., do Morańca. — Bormann Jan. do Warszawy. — Garbaryński Piotr, do Mirszy. — Gredzicki Leon, do Bzianki. — Maniawski Wład., do Przemyśla. — Michałowski Rom., do Dobrzeci owa. — Rally Alex., do Rosyi. — Glexiński Michał, do Tutorkowic. — Torosiewicz Emil, do Zastawie. — Dzikowski Piotr, c. k. przeł. pow., do Uhnowa. — Im-Hof Fran. c. k. podporucznik, do Stanisławowa.

TEATR.

Dziś (przedst. polskie): **„Kupiec wenecki“**, dramat w 3 aktach Szekspira, na dochód p. Karola *Huberta*.

Jutro (przedst. niem.): **„Das Mädchen von Elisonzo“**, operetka komiczna w 1 akcie; **„Der dreissigste November“**, komedya w 1 akcie; **„Flotte Burschen“**, operetka w 1 akcie. Na dochód p. Hugona Benedix.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. listopada 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	‴					
7. god. zrana	326.51	+ 2.3	87.4	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.65	+ 7.4	83.8	„	„	„
10. god. wiecz.	327.43	+ 2.5	85.2	„	„	„

Kurs Lwowski.

Dnia 30. listopada

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	09	5	14
Dukat cesarski	„ „	5	11	5	15
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	80	8	93
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	63	1	66
„ papierowy rosyjski	„ „	1	41	1	42
Talar pruski	„ „	1	59	1	61
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	67	18	67	87
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	70	45	71	13
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	68	42	69	08
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	66	78	67	52
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	191	17	193	33

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 30. listopada.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	64	—
5% pożyczka narodowa	66	80
Losy z 1860 roku	84	95
Akcye banku wiedeńskiego	773	—
„ „ kredytowego	160	80
Londyn, 10 funtów szterlingów	106	15
Srebro	106	50
Dukat pojedyńczy	5	12

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28 listopada.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	60.—	60 10
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.—	99.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	67.40	67.60
od kwiet. do paźd. po 5%	67 20	67.40
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	72.—	72.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	63 50	63.70
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	63.75	63 90
dtto. po 4½%	56.50	56.75
dtto. „ 4%	50 25	50 75
dtto. „ 3%	37 75	38 25
dtto. „ 2½%	32.—	34 —
dtto. „ 1%	12.70	12,90
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	139.50	140.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piata cześć losów	135 50	136.50
Przez. do wyl. z r. 1854	80 25	80.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	85 25	85.35
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	93.20	93.40
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zlr.	78.10	78.20
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	60.—	62.—
„ 4½%	56 25	56.75
„ 4%	50 —	50 50
„ 3½%	43.50	44 —
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	55.—	57.—
„ 2¼%	50.—	51.—
„ 2%	44.—	45.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	82 0	83 —
Wyż. Aust.	82 —	83 —
Salcburg	87.—	89.—
Czech	86 50	87.50
Morawii	81 75	82 50
Szląska	87.—	88 —
Styryi	87 50	88 50
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	84.—	88.—
Węgier	69 50	70.—
Banatu Tem.	68 75	69 25
Kroacyi i Sławonii	71 50	72 50
Galicyi	68 40	68 75
Siedmiogrodu	64 75	65 50
Bukowina	67.25	67.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	66.50	67.—
Banat Temesz.	66.—	66 50
Lomb. wen. poż. z r. 1859	—.—	87.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	54.—	55.—
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	54.—	55.
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	27.—	27.50
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23 50
„ 2½% „ 100 „	18.—	19 —
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16 —
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	773 —	774 —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	161 30	161 50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	582.—	584.—
Banku anglo-austryackiego na 200 zlr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	69.—	70.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1643.—	1645.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	177.30	177.40
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	172 75	173 25
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	124.25	124.75
Kol. kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	192 80	193 20
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	71.—	72 —
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	153.75	154.25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	110 25	110.50
Kolei Cisy po 200zł m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	696.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	241.—	245 —
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	130.—	135.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	447.—	449.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	218.—	220.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	390.—	395.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	250.—	255.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	368.—	370.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.—	104.50
przeznaczone do los. po 5%	93.20	93 40
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.80	89 —
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	67 25	67.75
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	77.—	77.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96 75	97.25
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	—.—	81.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	—.—	75.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	107.—	108.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	97.—	98 —
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	—.—	91 —
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	87.—	88 —
Kol. Głogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	84.—	85.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	—.—	89 50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	90.—	92.—
Lloyda za 100 zł.	87.—	88.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	116.30	116.50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	75.50	76.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	109.—	109.50
„ „ po 50 zł. m. k.	49.—	49 50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	21.—	22.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	62.—	66 —
Salma „ 40 „ „	25.50	26.—
Palfiego „ 40 „ „	21.50	22 50
Clarego „ 40 „ „	21 50	22.50
St. Genois „ 40 „ „	21.50	22.50
Windischgrätza 20 zł. „	16.—	17.—
Walsteina 20 „	16.—	17.—
Keglevicha 10 „	12.—	12 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.25	11.75

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	90.—	90 10
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	90.—	90 —
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	90.—	90 10
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	89.20	89 30
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	107.—	107 15
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	42 80	42 85
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.17½	5.18½
dtto. pełnej wagi	5.17½	5.18½
Korona	14.90	14.95
20frankówka	8 63	8 65
Rosyjski imperyał	8.87	8.90
Talar związkowy	1.61	1.61½
Srebro	107 25	108 75

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50 c.

Do dzisiejszego numeru załącza się stenograficzne sprawozdanie z trzeciego posiedzenia sejmu krajowego.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudynski.**

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.